VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich (nr 2)**

z dnia 20 grudnia 2011 r.

Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich (nr 2)

20 grudnia 2011 r.

Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich, obradująca pod przewodnictwem posła **Macieja Mroczka (RP)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła projekt ustawy budżetowej na rok 2012 (druk nr 44) w zakresie:

1) części budżetowej 01 – Kancelaria Prezydenta RP,

a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

b) dotacje celowe z zał. nr 8,

2) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 68,

3) planu finansowego instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 13 – Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP,

4) części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu,

a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2.

W posiedzeniu udział wzięli: **Lech Czapla** szef Kancelarii Sejmu wraz ze współpracownikami, **Dariusz Młotkiewicz** sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP wraz ze współpracownikami, **Waldemar Długołęcki** dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Najwyższej Izbie Kontroli, **Katarzyna Czarkowska** st. specjalista w Ministerstwie Finansów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bożena Bryła-Rodek**, **Agnieszka Kalinowska**, **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam posłów, członków Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich oraz panią poseł Krystynę Skowrońską, wiceprzewodniczącą Komisji Finansów Publicznych.

Witam pana Dariusza Młotkiewicza, sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta RP. Wkrótce, jak rozumiem, dołączą do nas dyrektorzy biur w Kancelarii.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Będzie to dyrektor Biura Finansowego.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Witam również przedstawicielkę Ministerstwa Finansów oraz przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli pana Waldemara Długołęckiego, dyrektora Departamentu Budżetu i Finansów NIK.

Stwierdzam kworum. Wobec niewniesienia uwag do protokołu z pierwszego posiedzenia Komisji, protokół z tego posiedzenia uważam za przyjęty.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Stwierdzam zatem, że porządek dzienny został przyjęty.

Przechodzimy do realizacji pierwszego punktu porządku dziennego, a mianowicie do rozpatrzenia, zgodnie z Postanowieniem nr 36 Marszałka Sejmu z dnia 14 grudnia 2011 r. w sprawie podziału części budżetowych i innych planów finansowych pomiędzy komisje sejmowe przy rozpatrywaniu projektu budżetu państwa na rok 2012, projektu ustawy budżetowej na rok 2012 (druk nr 44) w zakresie: części 01 – Kancelarii Prezydenta RP wraz z planem finansowym instytucji gospodarki budżetowej w Kancelarii

Prezydenta RP z załącznika nr 13 – Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP oraz części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 68.

Przypominam, że w wyniku dyskusji Komisja przyjmie opinię dla Komisji Finansów Publicznych, a poseł koreferent będzie poproszony o przedstawienie stanowiska naszej Komisji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych.

Przypominam również, iż materiały budżetowe dotyczące poszczególnych części otrzymaliście państwo przed posiedzeniem do zamykanych skrytek poselskich oraz drogą elektroniczną. Autopoprawka dotycząca budżetu Kancelarii Prezydenta RP została państwu dostarczona przed posiedzeniem Komisji.

O zabranie głosu proszę sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta RP pana ministra Dariusza Młotkiewicza.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Rozumiem, że mam omówić wszystkie trzy części zgodnie z porządkiem, który został nam przedstawiony, czyli Kancelaria, rezerwa i Centrum Obsługi.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Tak, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Dzisiaj Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zgłosiła autopoprawkę do projektu budżetu państwa w zakresie części 01 Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W wyniku autopoprawki budżet Kancelarii Prezydenta RP został zmniejszony o kwotę 7000 tys. zł w stosunku do przedłożonego Ministrowi Finansów i wynosi 180.410 tys. zł. Budżet Kancelarii Prezydenta RP na 2011 r. wynosił 171.524 tys. zł. Po uwzględnieniu wskaźnika wzrostu cen towarów i usług przyjętego do konstrukcji budżetu państwa na rok 2012, budżet Kancelarii wyniósłby 176.327 tys. zł. Nominalnie więc budżet Kancelarii Prezydenta RP w stosunku do roku 2011 wzrasta o kwotę 8886 tys. zł. Natomiast po uwzględnieniu tego wskaźnika, ponad wskaźnik wzrasta o kwotę 4083 tys. zł.

Autopoprawka określa wydatki na poziomie zbliżonym do roku 2011 z uwzględnieniem kosztów zakupu usług związanych z koniecznością płacenia podatku VAT od usług świadczonych przez Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP. Zgodnie bowiem z powszechnie obowiązującymi przepisami – są to przepisy szczegółowe do podatku VAT, które mówią o tym, że była derogacja w zakresie zwolnienia z podatku VAT na usługi świadczone przez instytucje gospodarki budżetowej tylko do 31 grudnia br. – od 1 stycznia 2012 r. Kancelaria Prezydenta RP będzie musiała do kwot, które nalicza Centrum Obsługi, również doliczać podatek VAT. I to jest właśnie ten wzrost. Minister finansów nie przewiduje przedłużenia zwolnienia z tego podatku VAT, a więc to w sposób oczywisty podraża te usługi, z tym że jest to podatek VAT, który i tak trafia do budżetu państwa. Po prostu jedna państwowa jednostka organizacyjna, jaką jest Kancelaria Prezydenta RP, będzie płaciła Centrum Obsługi podatek VAT, a ten podatek VAT – zgodnie z obowiązującymi przepisami – będzie odprowadzany do budżetu Skarbu Państwa. A więc kwota wzrostu, około 2500 tys. zł według naszych szacunków, a także drugi wzrost kosztów, który dotyka Kancelarię w roku 2012, to jest wzrost kosztów zakupu orderów, odznaczeń, futerałów, legitymacji. Jest to kwota 2340 tys. zł, czyli zwiększenie tego budżetu.

To są trzy elementy. Jeszcze raz powtórzę: wskaźnik wzrostu cen towarów i usług o kwotę ok. 4000 tys. zł; 2500 tys. zł da „ovatowanie” tych usług; 2340 tys. zł – wzrost kwot przeznaczonych na odznaczenia.

Koszty nadawania orderów i odznaczeń państwowych związane są między innymi z uczestnictwem żołnierzy Wojska Polskiego z polskich kontyngentów wojskowych poza granicami Polski (tzw. Gwiazdy) oraz z nadawaniem nowych orderów i odznaczeń; orderu Krzyża Niepodległości w dwóch klasach oraz Krzyża Wolności i Solidarności. W tym wypadku Kancelaria Prezydenta jest wykonawcą woli ustawodawcy i na Kancelarię właśnie spadają wynikające z tego obciążenia finansowe.

Poza ujęciem kosztów związanych z podatkiem VAT w projekcie budżetu Kancelarii i zwiększonych potrzeb w zakresie orderów i odznaczeń podstawy wyliczenia pozostałych projektowanych wydatków stanowiły przede wszystkim przewidywane wykonanie wydatków w roku 2011, potrzeby zgłaszane do realizacji w przyszłym roku przez poszczególne biura Kancelarii, stałe wydatki ponoszone przez Kancelarię, wskaźniki makroekonomiczne przyjęte do konstrukcji budżetu, czyli to co mówiliśmy – 2,8.

Wydatki budżetowe zaplanowane zostały według zasad określonych w wytycznych do założeń do projektu budżetu państwa na rok 2012. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zapewnia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej obsługę umożliwiającą wykonywanie przez niego konstytucyjnych i ustawowych kompetencji. W związku z tym projekt budżetu Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na rok 2012 obejmuje środki finansowe również na następujące cele: realizacja zadań związanych z działalnością Biura Bezpieczeństwa Narodowego, wydatki Wspólnej Komisji Orzekającej w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych, czyli Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych, a także wydatki Biura Społecznego Komitetu Odbudowy Zabytków Krakowa.

Ponadto projekt budżetu Kancelarii Prezydenta RP musi zapewnić środki na uposażenie i utrzymanie biur byłych prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej. To wynika z ustawy z 30 maja 1996 r. o uposażeniu byłego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Następnie są to środki na wydatki związane z nadawaniem odznaczeń państwowych i dotacje na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytów Krakowa, zgodnie z ustawą o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Przechodząc do przedstawienia projektu budżetu Kancelarii na 2012 rok pozwalam sobie wskazać na podstawowe relacje dochodów i wydatków. W zakresie dochodów budżetowych przewiduje się osiągnięcie ich na poziomie 1060 tys. zł, co stanowi 102,6% przewidywanych dochodów z roku 2011. Dochody zostaną osiągnięte z następujących źródeł: dochody z najmu i dzierżawy składników majątkowych Skarbu Państwa. To jest kwota około 800 tys. zł. Następnie będą to wpływy ze sprzedaży wyrobów – około 13 tys. zł, wpływy z różnych dochodów – około 250 tys. zł. W przedstawionych materiałach znajdziecie państwo tabelkę porównującą to do lat poprzednich.

Ogólna kwota zaplanowanych wydatków Kancelarii Prezydenta RP ustalona została zatem na poziomie 180.410 tys. zł. Podkreślam jeszcze raz, że w tej kwocie znajduje się 42.000 tys. zł, a więc dotacja celowa na Fundusz Ochrony Zabytków Krakowa, gdzie Kancelaria przekazuje w stu procentach środki.

Projekt budżetu Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na rok 2012 zakłada oszczędną politykę budżetową, zapewniając jednocześnie pełne realizowanie zadań urzędu oraz efektywne i skuteczne funkcjonowanie, a także wykonywanie zadań podmiotów finansowanych z tego budżetu. Udział zaplanowanych na 2012 rok wydatków poszczególnych jednostek Kancelarii w wydatkach ogółem jest następujący: Kancelaria – 60%, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego – 8,5%, odznaczenia państwowe – 6,9%, pozostała działalność – 1,3%, Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa – 23,3%. W ramach tych 60% udziału Kancelarii w wydatkach ogółem – dotyczy to rozdziału 75101 Urzędy Naczelnych Organów Władzy, Kontroli i Ochrony Prawa – wydatki przeznaczone będą: około 100.000 tys. zł na wydatki bieżące, 375 tys. zł na świadczenia na rzecz osób fizycznych, 7900 tys. zł na wydatki majątkowe. Wzrost wydatków w tym rozdziale wynika z uwzględnienia wskaźnika wzrostu przyjętego do konstrukcji budżetu – 102,8% oraz konieczności zapłaty w przyszłym roku podatku VAT od usług zakupionych w Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP, co już na wstępie mówiłem.

W ramach 8,5% udziału Biura Bezpieczeństwa Narodowego w planowanych wydatkach ogółem na 2012 rok wydatki Biura przeznaczone będą w sposób następujący: wydatki bieżące – 14.810 tys. zł, świadczenia na rzecz osób fizycznych – 100 tys. zł, wydatki majątkowe – 300 tys. zł. Razem jest to kwota 15.210 tys. zł.

Planowane na rok 2012 wydatki BBN wzrastają o 2,8% zgodnie z prognozowanym wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług.

W ramach wydatków na odznaczenia państwowe przewidziano zwiększone środki na finansowanie realizacji zadań związanych z nadawaniem orderów i odznaczeń państwowych. Wzrost nakładów finansowych na odznaczenia państwowe wynika w 2012 roku z następujących przepisów. Po pierwsze, wejście w życie ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach. Wprowadzono do systemu odznaczeń państwowych Order Krzyża Niepodległości – pierwszej klasy, Order Krzyża Niepodległości – drugiej klasy oraz Krzyż Wolności i Solidarności. Według wnioskodawców, liczbę potencjalnych odznaczonych oszacowano na kilkadziesiąt tysięcy.

Po drugie, wejście w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12 lutego 2010 r. w sprawie nazw, wstążek, okuć oraz wzorów rysunkowych Gwiazdy Konga, Gwiazdy Czadu i Gwiazdy Morza Śródziemnego, ustanawiającego nowe odznaczenia pamiątkowe dla żołnierzy służących w polskich kontyngentach wojskowych.

Następna przyczyna zwiększonych kwot na odznaczenia to zwiększająca się liczba nadsyłanych do Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wniosków ministrów, kierowników urzędów centralnych i wojewodów o nadanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej medalu za długoletnią służbę, medali za długoletnie pożycie małżeńskie oraz pamiątkowych odznaczeń, właśnie tych Gwiazd. W tabelce widać zdecydowany wzrost w niektórych pozycjach.

Następny powód wzrastających cen, również samych odznaczeń, to jest wzrost cen kupowanego asortymentu orderów, odznaczeń, futerałów oraz okładek legitymacyjnych. Ceny wzrastają o wiele bardziej niż przyjęty wskaźnik 2,8%. I tak dla uzmysłowienia przytoczyliśmy również tabelkę, w której pokazane jest, że cena tony miedzi w 2009 r. wynosiła 5 tys. dolarów, natomiast w 2011 r. jest już 9100 dolarów za tonę. Przewidywany jest podatek miedziowy jeszcze wyższy w roku 2012, a więc zdecydowanie są wyższe koszty zakupów.

Na rok 2012 na wydatki majątkowe zaplanowano środki w wysokości 8200 tys. zł, w tym
dla Kancelarii – 7900 tys. zł, dla BBN – 300 tys. zł.

Zaplanowane na rok 2012 inwestycje w Kancelarii i w BBN stanowią 119% przewidywanych wydatków z roku 2011. Potrzeby w tym zakresie wiążą się z koniecznością dokonywania niezbędnej poprawy stanu funkcjonalnego i technicznego systemów ochrony obiektów Kancelarii oraz potrzebą dostosowania ich do wymogów przepisów przeciwpożarowych, systemów energetycznych, ekologicznych, a także innych obniżających koszty eksploatacji. Częściowo na przykład tak jak w jednym z obiektów te kwoty może będą mniejsze w dalszym ciągu, bo przewidujemy zainstalowanie solarów, na które będzie – jak sądzę – dotacja z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. W takiej długotrwałej perspektywie na pewno przyniesie to zmniejszenie kosztów eksploatacji.

Podkreślić należy, że Kancelaria zobowiązana jest do utrzymywania w należytym stanie obiektów i nieruchomości przez nią administrowanych. Większość budynków stanowią zabytki objęte ochroną konserwatorską. Ze względu na wieloletnią eksploatację powodującą utratę sprawności sprzętu i urządzeń, w tym urządzeń telekomunikacyjnych, biurowych, energetycznych, sprzętu teleinformatycznego i oprogramowania w 2012 roku zabezpieczono środki na zakupy inwestycyjne. O Narodowym Funduszu już wspominałem. Jest to 42.000 tys. zł.

Przedstawiony przez Kancelarię projekt budżetu na rok 2012 – przy rygorystycznym przestrzeganiu dyscypliny budżetowej i racjonalnym gospodarowaniu środkami finansowymi – sprawi, że przyjęcie przez Sejm budżetu w proponowanej wysokości umożliwi realizację zadań i działań wynikających z konstytucji i ustaw. Przedstawiając w ten sposób wybrane zagadnienia przyszłorocznego budżetu Kancelarii Prezydenta RP proszę o przychylność przy rozpatrywaniu całości budżetu – części 01 Kancelaria Prezydenta RP.

W skrócie omówię jeszcze te dwie pozostałe części, wymienione w porządku dziennym, otrzymanym od pana przewodniczącego. Chodzi o projekt budżetu Kancelarii Prezydenta RP – część budżetowa 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 68: odkupienie przez Kancelarię Prezydenta RP użytkowania wieczystego nieruchomości, z tym że jest to ujęte w rezerwie celowej, ponieważ projekt nie dotyczy tylko Kancelarii Prezydenta

RP. To będzie również obejmowało kilka państwowych jednostek organizacyjnych. Kancelaria Prezydenta

RP zgłosiła do projektu budżetu państwa na rok 2012 w części 83 – Rezerwy celowe, kwotę 10.000 tys. zł. Została ona zapisana w pozycji 68. Jest to odkupienie przez Kancelarię Prezydenta RP prawa użytkowania wieczystego nieruchomości. Zgłaszając projekt budżetu Kancelarii – Kancelaria Prezydenta RP poinformowała ministra finansów o tym zamiarze pismem z 20 kwietnia 2011 r. Zgłoszona do rezerwy budżetowej kwota 10.000 tys. zł przeznaczona zostanie na nabycie użytkowania wieczystego ustanowionego na rzecz rządu Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej do nieruchomości położonej w Warszawie przy ul. Bagatela 5. Jest to obiekt położony w środku pomiędzy Belwederem, siedzibą ministra obrony narodowej, a siedzibą premiera Rzeczypospolitej Polskiej. Ten obiekt znajduje się w środku tego trójkąta. Nieruchomość stanowi własność Skarbu Państwa, a użytkowanie wieczyste do 2046 roku ustanowiono na rzecz rządu Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii. Ambasada Wielkiej Brytanii zamierza zbyć prawo użytkowania wieczystego. Projektem tym są zainteresowane – i jesteśmy w trakcie uzgodnień – Kancelaria Sejmu, Senatu, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych. Według założonego projektu obiekt wykorzystywany byłby dla zaspokojenia potrzeb związanych z goszczeniem przedstawicieli państw przebywających w Polsce na zaproszenie czy to Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, czy to Prezesa Rady Ministrów, Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu, ministra spraw zagranicznych. Obiekt może być również – jeżeli uda się zrealizować ten cel – wykorzystywany w założeniu projektowym przez wszystkie kancelarie. Oprócz goszczenia głów państw obcych będzie także wykorzystywany na organizowanie uroczystości upamiętniające inne wydarzenia z życia kulturalnego, społecznego, politycznego, a także na organizowanie sympozjów, konferencji, seminariów czy narad. Wspólne wykorzystywanie do celów reprezentacyjnych pomieszczeń willi położonej w Warszawie przy ulicy Bagatela 5 regulowałoby właśnie porozumienie intencyjne w sprawie nabycia oraz zasad udostępniania, korzystania, partycypowania w kosztach przez podmioty, o których wspomniałem. Chciałbym również poinformować Wysoką Komisję, że w celu zachowania rezydencji w stanie umożliwiającym stałe z niej korzystanie, wszystkie te kancelarie – w myśl tego projektowanego porozumienia – ponosiłyby wspólnie koszty utrzymania.

Ponadto chciałbym przekazać, że wymienione przeze mnie jednostki budżetowe odpowiadają kryterium art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami i mogą nabywać na rzecz Skarbu Państwa własność lub prawo użytkowania wieczystego, jeżeli jest to uzasadnione potrzebami realizacji zadań i celów statutowych. Cele, które postawiły przed sobą wymienione przeze mnie jednostki budżetowe potwierdzają wykorzystanie rezydencji w ich bieżącej działalności związanej z realizacją zadań i celów statutowych.

Przedstawiając powyższe uzasadnienie zgłoszenia potrzeby finansowej w części 83 – Rezerwy celowe uprzejmie proszę Wysoką Komisję o pozytywne zaopiniowanie, przyjęcia do projektu budżetu państwa na rok 2012 tego przedsięwzięcia.

Chciałbym w tym momencie powiedzieć może o jeszcze jednej rzeczy, a mianowicie z dniem 1 października Kancelaria Prezydenta RP wycofała użytkowanie jednego z obiektów, który był w użytkowaniu Kancelarii Prezydenta RP, a mianowicie ośrodka wczasowo-wypoczynkowo-konferencyjnego w Lucieniu. A więc z dniem 1 października tego roku Kancelaria zwróciła nieruchomość właścicielowi tych terenów, czyli Lasom Państwowym. Obiekt był wyceniony na kwotę ok. 14.000 tys. zł.

Trzecia część i ostatnia mojej wypowiedzi dotyczy załącznika nr 13, czyli planu finansowego instytucji gospodarki budżetowej – Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP.

Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP powstało z przekształcenia Gospodarstwa Pomocniczego Kancelarii Prezydenta RP i jest jednostką sektora finansów publicznych działającą w formie instytucji gospodarki budżetowej. Centrum posiada osobowość prawną i prowadzi działalność na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Centrum realizuje zadania publiczne na rzecz Prezydenta i Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie obsługi gospodarczej, techniczno-remontowej, inwestycyjnej, porządkowej, usług wydawni-

czych, poligraficznych oraz obsługi recepcyjnej, transportowej, hotelarskiej i gastronomicznej, rekreacyjnej, gospodarki materiałowej i zaopatrzenia.

W tych materiałach znajdziecie państwo informację, w jaki sposób Centrum realizuje swoje zadania. To jest tak, jak dawne gospodarstwa pomocnicze. Zgodnie z przepisami powszechnie obowiązującymi od 1 stycznia tego roku zostały zlikwidowane gospodarstwa pomocnicze. W to miejsce weszły instytucje gospodarki budżetowej, których w kraju jest około kilkudziesięciu. Jest to podmiot wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego i podlega ogólnym zasadom rynkowym, a więc musi od uzyskiwanego zysku płacić podatek. W zakresie określonej działalności Centrum świadczy także usługi na rzecz innych podmiotów. Działalność dodatkowa prowadzona jest po uzyskaniu zgody szefa Kancelarii i tylko wtedy, kiedy nie koliduje z wykonywaniem działalności podstawowej. Powyższe zadania Centrum wykonuje odpłatnie przy wykorzystywaniu mienia własnego przekazanego przez Kancelarię oraz mienia Kancelarii przekazanego w administrowanie.

W projekcie planu finansowego Centrum Obsługi na rok 2012 przychody i koszty określono w kwocie 36.400 tys. zł, zakładając wzrost o 1100 tys. zł, tj. o 3,12% w stosunku do roku 2011. Wzrost spowodowany jest przewidywanym wzrostem cen towarów i usług, a także wzrostem przychodów z prowadzonej działalności. Przewidywane przychody Centrum Obsługi w 2012 roku to przychody ze sprzedaży usług dla Kancelarii Prezydenta RP w kwocie 29.100 tys. zł. Pozostałe przychody z prowadzonej działalności określa się na 7.300 tys. zł.

Koszty Centrum Obsługi w 2012 roku przewidziane są na poziomie 36.400 tys. zł. Główną pozycję kosztów 19.800 tys. zł – to jest 54% – stanowią wynagrodzenia. W 2012 r. przewidywane jest utrzymane stanu zatrudnienia z roku ubiegłego tj. 280 osób. Założono wzrost wynagrodzeń o 1,54%. Zakup materiałów i energii kształtował się będzie na poziomie o 6800 tys. zł, a koszt zakupu usług obcych wyniesie 5700 tys. zł.

W planie finansowym zakłada się, że w drugim roku działalności Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej osiągnięte przychody zrównoważą poniesione koszty, a główny cel działalności to jest zapewnienie obsługi Prezydenta Rzeczypospolitej i Kancelarii będą na najwyższym poziomie.

Przedstawiając powyższe, uprzejmie proszę o przychylne ustosunkowanie się do naszych propozycji. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, panie ministrze. Tymczasem dołączyła do nas pani dyrektor Biura Finansowego Kancelarii Prezydenta RP, pani Grażyna Druś. Witam serdecznie.

Koreferentem tej części jest zastępca przewodniczącego pan poseł Tomasz Głogowski, którego proszę o zabranie głosu.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowna Komisjo!

Oceniając budżet Kancelarii Prezydenta RP trzeba rozpocząć od odpowiedzi na pytanie, czy udało się w tworzeniu budżetu wyważyć jakby dwie potrzeby: potrzebę racjonalizacji wydatków publicznych, niewątpliwie niezbędną w czasach recesji, kryzysu z niewątpliwą koniecznością – do czego nie mamy wątpliwości – zapewnienia właściwych środków do stworzenia odpowiednich warunków funkcjonowania głowy państwa i jego Kancelarii. Wydaje się, zwłaszcza po przedstawieniu przez pana ministra autopoprawki, że odpowiedź na pytanie, czy udało się tak wypośrodkować, powinna być twierdząca. Na pewno pozytywnie oceniam przedstawioną nam dzisiaj przez pana ministra, szefa Kancelarii Prezydenta RP, propozycję zmniejszenia budżetu Kancelarii Prezydenta RP o 7000 tys. zł i prośbę ministra – bo jak rozumiem tylko w tym trybie może być ona przedstawiona – aby taką kwotę parlament zechciał przeznaczyć na Narodowy Program Rewitalizacji Łazienek Królewskich w Warszawie.

Chciałem rozpocząć od zauważenia propozycji obcięcia wydatków Kancelarii Prezydenta RP o 7000 tys. zł, jak ta poprawka przedstawia, również z obszaru remontów obiektów zabytkowych. Zapewne te remonty – jak rozumiem służby prezydenta – nie były niezbędne w tym roku, natomiast w nieodległej przyszłości można się spodziewać, że będą musiały być dokonane. Pan minister podkreślał, że Kancelaria Prezydenta RP

w większości administruje zabytkowymi, cennymi obiektami i dbałość o nie jest niezbędna.

Pan minister wyjaśnił z czego wynika planowany wzrost wydatków Kancelarii Prezydenta RP, nieco przekraczający wskaźnik inflacji. Tutaj przede wszystkim pojawia się kwestia płacenia podatku VAT od przyszłego roku, który – pan minister dokładnie wyjaśnił – i tak przecież wróci do budżetu państwa. Rzeczywiście, w projekcie budżetu Kancelarii Prezydenta RP zwraca uwagę duży wzrost, bo aż o 23% wydatków na odznaczenia państwowe. Te 23% brzmi groźnie, ale to są 2000 tys. zł. To może nie jest kwota w skali wydatków Kancelarii duża, natomiast ona zwraca uwagę i w dużej mierze konsumuje prawie połowę tego ponadinflacyjnego wzrostu wydatków prezydenta.

To co zwróciło moją uwagę, to jest to, że na przykład budżet Biura Bezpieczeństwa Narodowego wzrasta nieznacznie – poniżej 3%, czyli w skali inflacji, natomiast dość wyraźnie

zmieniają się wielkości poszczególnych części budżetu BBN. Zmniejszają się planowane wydatki na wynagrodzenia i pochodne, co warto podkreślić z wielką życzliwością, natomiast bardzo wyraźnie wzrastają wydatki na podróże służbowe krajowe. I tu jest moje pytanie, czy to zmienia się struktura pracy BBN? Z czego to wynika, że jest aż taki wzrost?

Zwłaszcza po tej poprawce przedstawionej przez pana ministra z przekonaniem rekomenduję Komisji pozytywne zaopiniowanie budżetu Kancelarii Prezydenta RP w części budżetowej 01. Również nie mam wątpliwości co do przedstawionej przez Kancelarię Prezydenta RP potrzeby przeznaczenia kwoty 10.000 tys. zł na Rezerwę celową w celu odkupienia użytkowania wieczystego od Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. To ważne, żeby budynki w takim strategicznym miejscu – po pierwsze – były pod kontrolą państwa, ale także efektywnie wykorzystywane. Wiadomo, że koszty transportu, również koszty ochrony ważnych gości znacznie pewnie w dłuższym czasie będą malały, kiedy ten budynek będzie mógł być wykorzystywany do celów goszczenia gości oficjalnych, szefów państw. Zapewne zmniejszy to też troszeczkę uciążliwość mieszkańców Warszawy, kiedy części wizyt oficjalnych będą skomasowane w pewnym miejscu.

A więc chciałem Komisji rekomendować pozytywne zaopiniowanie tej części budżetowej utworzenia Rezerwy celowej w zakresie pozycji 68.

Jeśli chodzi o plan finansowy Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP, to tutaj przewidywany wzrost jest racjonalny, niewielki, w granicach inflacji. Chciałbym pozytywnie wyróżnić fakt, że Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP jest instytucją, której celem głównym jest świadczenie usług właśnie do obsługi Kancelarii Prezydenta RP. Natomiast za zgodą szefa Kancelarii, kiedy to nie koliduje z jej podstawową działalnością, może świadczyć usługi na rzecz innych podmiotów i planowane przychody z tychże usług na rzecz innych podmiotów to aż 20%. Wydaje się godne podkreślenia, że jest to spora kwota. Myślę, że dobrze to świadczy o funkcjonowaniu tegoż Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP. Wydaje się, że trudno o jakieś krytyczne uwagi co do tej jednostki, a więc chciałem również zarekomendować Komisji pozytywne zaopiniowanie planu finansowego Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, panie pośle.

Chciałbym może zgłosić uwagę techniczną na potrzeby biuletynu. A mianowicie przed zabraniem przez panie i panów posłów głosu proszę o przedstawianie się. To taka uwaga w kwestii organizacyjnej.

A tymczasem otwieram dyskusję.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Może od razu odpowiem na pytanie pana przewodniczącego, skąd ta zmiana w strukturze kosztów Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Mianowicie, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego rozpoczęło realizację strategicznego przeglądu bezpieczeństwa narodowego, które zmierza do rekonstrukcji zmian w modelu armii. Jest to zwiększenie rzeczywiście aktywności Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Jest to nowe zadanie. Poza tym

w tym roku przygotowuje się również uczestnictwo prezydenta w szczycie NATO, który będzie w Stanach Zjednoczonych. Chodzi, oczywiście, o rok 2012.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy może są jakieś zgłoszenia?

Poseł Kazimierz Ujazdowski (PiS):

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Chciałbym tylko zabrać głos w kwestii dotyczącej opinii BAS. W opinii BAS mamy oto takie sformułowanie, iż w materiale nie ma informacji dotyczącej wykonywanej oraz planowanej liczby etatów – jak rozumiem – w całości.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Opinia BAS dotyczy projektu jeszcze przed autopoprawką…

Poseł Kazimierz Ujazdowski (PiS):

Tak, przed autopoprawką, ale dotyczy etatów… Czy państwo możecie w tej sprawie zabrać głos?

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Może w tej sprawie wypowie się pani dyrektor.

Dyrektor Biura Finansowego Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Grażyna Druś:

Jeśli chodzi o etaty, to Kancelaria Prezydenta RP na 2012 rok założyła taką samą liczbę etatów, jak na rok 2010 i rok 2009. To znaczy w Kancelarii na rok 2012 planuje się 310 etatów – tyle samo mamy w tym roku, z tego planujemy 12 etatów „R-ek" i 298 etatów pracowników administracyjnych.

Jeśli chodzi o Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, to na ten rok założyliśmy 79 etatów pracowników administracyjnych i jeden etat „R-ki". Na przyszły rok o 2-3 etaty Biuro Bezpieczeństwa Narodowego chce zmniejszyć swój stan etatowy.

Mamy jeszcze Biuro Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa. W tym Biurze planujemy 6 etatów do obsługi tego Biura, które obsługuje też Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa i Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa.

Poseł Kazimierz Ujazdowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Chciałbym wrócić do Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Po pierwsze, rozumiem, że pan prezydent Komorowski jest zdecydowany utrzymać Narodowy Fundusz w obecnej formule. Pytam się dlatego, że były różne koncepcje również zerwania z tą tradycją, która już się zakorzeniła, co nie znaczy, iż państwo by się wyparło potrzeby dofinansowania ochrony zabytków Krakowa. Natomiast mam następującą prośbę, ponieważ to się już powtarza… Wiem, że to nie jest sprawa łatwa, dlatego że Kancelaria Prezydenta RP daje pieniądze do tego Funduszu, nie mając wpływu na plan inwestycji rocznych. BAS też zwracał na to uwagę, że w materiałach państwa nie ma planu inwestycji, bo ten plan powstaje w uzgodnieniu z władzami Krakowa. Gdyby można było prosić – teraz jest już za późno – ale przy pracach nad sprawozdaniem z wykonania budżetu, gdybyście państwo mogli nam to dołączyć. Byłoby to ważne, żeby posłowie też wiedzieli, na co te pieniądze są przeznaczane. Nie oczekuję dzisiaj odpowiedzi, tylko przy sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2011 rok bardzo bym prosił, żeby załączyć także wykaz zadań, które są finansowego w ramach Narodowego Funduszu z planu rocznego.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Dobrze. Przyjmujemy tę uwagę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Chciałabym na początku zapytać o ostatnią informację, którą pani dyrektor przekazała. Jak należy to rozumieć, czy Biuro Społecznego Komitetu Odbudowy Zabytków Krakowa planuje zwiększenie liczby etatów o 6?

Dyrektor Biura Finansowego KP RP Grażyna Druś:

Nie, nie…

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Czy zmniejszenie o 6 etatów? Może zadam pytanie pani dyrektor, a pani mi to wyjaśni.

W Kancelarii Prezydenta 310 etatów pozostaje bez zmian, w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego w przyszłym roku nastąpi zmniejszenie o 2 etaty i z wypowiedzi pani dyrektor wynikało, że w Biurze Społecznego Komitetu nastąpi zwiększenie o 6 etatów. Chciałabym na ten temat uzyskać informację, bo jesteśmy bardzo wrażliwi na sprawy związane z zatrudnieniem.

W kontekście rewaloryzacji zabytków Krakowa propozycja złożonej autopoprawki dotyczy przekazania zwolnionych środków, czyli zmniejszenia kwoty z autopoprawki na rewitalizację Łazienek Królewskich. Przypomnę, że poprzednio mówiliśmy o rewaloryzacji Zamku Królewskiego i o tym, że w gestii Kancelarii Prezydenta RP były na to środki.

W związku z tym mam pytanie do pana ministra, czym kierowano się utrzymując to w Kancelarii Prezydenta RP, a nie na przykład w gestii ministra kultury. Jeżeli przyjęliśmy program rewaloryzacji zabytków Krakowa, to jest jeden program, a w tym przypadku incydentalnie przygotowanie do Prezydencji mieliśmy rewaloryzację Zamku Królewskiego. Czy nie lepiej byłoby te środki skierować do ministra kultury, bądź wskazać określone zadanie, które na przykład minister kultury realizowałby jako specjalną rezerwę?

Myślę, że bardzo ważną rzeczą jest sprawa zapisania rezerwy celowej dotyczącej wykupu wieczystego użytkowania. Chciałabym zapytać, jak zaplanowano tę kwotę w wysokości 10.000 tys. zł? Wszyscy rozumiemy miejsce położenia i przeznaczenia tego obiektu, ale skąd określono taki zamiar?

Interesują mnie jeszcze sprawy związane z delegacjami krajowymi, bo tam jest zwiększenie środków, a także z zatrudnieniem na umowę zlecenia i zwiększenie funduszu wynagrodzeń.

To są wszystkie moje pytania.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Czy odpowiadać teraz…? Czy może zbierzemy pytania?

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Może zbierzemy pytania.

Poseł Paweł Sajak (RP):

Zapytałbym w kontynuacji tego, o czym mówiła moja przedmówczyni, czy w rezerwie celowej również w tych 10.000 tys. zł uwzględniono koszty adaptacji tego budynku, który mielibyśmy przejąć? Wiadomo, że samo przejęcie i dostosowanie do potrzeb, które pan wymienił, na pewno pochłonie jakieś środki.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Może teraz pan minister ustosunkowałby się do tych wypowiedzi.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Może odpowiem, jeżeli chodzi o tę nieruchomość, natomiast na pozostałe pytania odpowie pani dyrektor.

Wartość prawa użytkowania wieczystego została oszacowana na podstawie informacji, którą uzyskaliśmy z Ministerstwa Skarbu Państwa. To tradycyjnie było miejsce, gdzie była rezydencja ambasadora brytyjskiego od lat 50. Królestwo Wielkiej Brytanii uzyskało tam prawo użytkowania wieczystego. Jest to bardzo zbliżone do prawa własności, jednakowoż się różni, bo precyzyjnie mówiąc, nieruchomość jest własnością Skarbu

Państwa i na tym jest prawo użytkowania wieczystego; stało się to chyba w latach 50., na rzecz Królestwa Wielkiej Brytanii.

Poseł Kazimierz Ujazdowski (PiS):

W roku 1946 lub 1947…

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Tak, w roku 1946 albo w 1947. I te pozostałe – nie pamiętam dokładnie w tej chwili – około 36 lat są dobrem, które przysługują Królestwu Wielkiej Brytanii. Oni mają prawa do zbycia tego, a minister skarbu, na naszą prośbę, wycenił to na taką mniej więcej kwotę. A więc ta kwota wynika z pozyskania wiedzy od ministra skarbu państwa. Ambasada Wielkiej Brytanii – teraz zmienił się ambasador – podtrzymuje jednak chęć zbycia tego obiektu państwowemu podmiotowi.

Mógłbym w pewnym szczególnym trybie poinformować o dodatkowych elementach wynikających z tego, że ta nieruchomość powinna zostać nieruchomością, którą zarządza podmiot państwowy. Uważamy to za bardzo ważne. Natomiast kwoty na adaptację nie są zaplanowane w tych 10.000 tys. zł. To jest samo odkupienie prawa użytkowania wieczystego. Jeżeli uda się zrealizować tę pierwszą część zadania, wówczas będziemy myśleli o jakichś oszczędnościach w poszczególnych instytucjach, żeby rzeczywiście dokonać remontu tej dawnej rezydencji ambasadora brytyjskiego.

Na pozostałe pytania odpowie pani dyrektor Grażyna Druś.

Dyrektor Biura Finansowego KP RP Grażyna Druś:

Jeśli chodzi o etaty w Biurze Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krajowa, to one się nie zmieniły. Tam nie ma wzrostu. Zakładamy w planie 6 etatów, podobnie jak w tym roku. Czynimy działania, żeby zmniejszyć troszeczkę ten stan. W tym roku, teraz niedawno, zostały podjęte działania, czyli przejścia niektórych pracowników z jednego etatu na troszeczkę niższy. Staramy się w ten sposób jakoś zmniejszyć etaty w Kancelarii.

Natomiast, jeśli chodzi o wzrost kosztów, o czym pani poseł była uprzejma powiedzieć, w paragrafach przeznaczonych na wydatki związane z realizacją potrzeb w zakresie umów zleceń i umów o dzieło, to jeśli chodzi o Kancelarię, to tutaj raczej wzrostu nie ma, bo on jest nawet niżej założony niż wskaźnik wzrostu przyjęty do konstrukcji budżetu. W § 470 – Wynagrodzenia bezosobowe mamy wzrost o 1,88%. Jest natomiast wzrost rzeczywiście w § 470, czyli tym paragrafie przewidzianym na wynagrodzenia bezosobowe i płatności z umów zleceń i umów o dzieło w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego. Tam jest duży wzrost. Związany jest on głównie z tym, że troszeczkę są zwiększone zadania w przyszłym roku w BBN. Założona jest zwiększona częstotliwość spotkań Rady Bezpieczeństwa Narodowego. Planują utworzyć ekspercki komitet strategiczny, a także wspomóc koszty związane z wydawaniem biuletynu Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Ten wzrost jest w ten sposób tłumaczony przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Zastanawiam się nad pozycją 42.000 tys. zł, jeśli chodzi o zabytki Krakowa. Chciałbym usłyszeć opinię państwa na ten temat, czy w ogóle Kancelaria Prezydenta RP powinna się zajmować tego typu działalnością?

Czy nie warto by było, aby te środki trafiały do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i być może tutaj ministerstwo kultury mogłoby ten temat prowadzić. To już jest któryś rok z kolei i chciałbym zapytać o opinię, czy państwo zamierzacie się tym zajmować? Teraz bowiem dochodzą już Łazienki, za chwilę jeszcze coś dojdzie i okaże się, że prezydent w pewnym sensie będzie wyręczał ministerstwo kultury. Chciałbym usłyszeć argumenty, które są za tym, aby Kancelaria tym się zajmowała.

Poseł Bożena Sławiak (PO):

Chciałam tylko zapytać, czy państwo zaplanowaliście też w swoim budżecie przewidywany wzrost wynagrodzeń dla żołnierzy o 300 zł, bo taki jest planowany?

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Bardzo dziękuję za pytania. Bardzo proszę panie ministrze.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Odniosę się jeszcze do tej pierwszej uwagi. Kancelaria Prezydenta RP też wizerunkowo… Jest napisane, że ma 180.000 tys. zł, a *de facto* ma 138.000 tys. zł, bo te 42.000 tys. zł tylko przekazujemy. Tak to wygląda w pewnym uproszczeniu, jak niektórzy zauważą. Ta zmiana wymagałaby zmiany dwóch ustaw, o ile sobie przypominam. Jedna to jest ustawa o Narodowym Funduszu Zabytków Krakowa, a drugie – jest to rozporządzenie w sprawie klasyfikacji budżetowej Ministra Finansów. Byłaby to kolejna praca ustawodawcza. Państwo musieliby dołożyć swojej pracy w tym względzie, bo byłaby to zmiana dwóch przepisów.

Jeżeli chodzi o to wynagrodzenie żołnierzy…

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Ale ja nie pytałem co by trzeba zrobić, bo my z tym byśmy już sobie poradzili, tylko chciałem usłyszeć opinię pana ministra na ten temat, jak pan to widzi, bo to się zaczyna rozchodzić…?

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Jeżeli chodzi o Fundusz Zabytków Krakowa, to nie mamy żadnego wpływu na to.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Ale jaka jest opinia państwa, czy chcecie się jako Kancelaria dalej tym zajmować? Potem to jest sprawa ewentualnie rozmowy z panem ministrem kultury. Gdyby była opinia, że Kancelaria ma tylko przekazywać pieniądze, to nie wiem, czy warto iść w tym kierunku. Czy te 5 czy 6 etatów nie przekazać do ministerstwa kultury i niech się zajmują tymi sprawami ci, którzy… Nie mówię, że nie mają rozeznania ci pracownicy, którzy się tym zajmują, ale minister kultury miałby tutaj raczej większe rozeznanie, niż Kancelaria Prezydenta RP. Mnie to się tak źle kojarzy… W ogóle nie pamiętam skąd to się wzięło…?

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Od czasów Rady Państwa; to funkcjonuje od lat 50-tych.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

No, właśnie.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Mogę tylko powiedzieć w ten sposób, panie pośle, ja jestem urzędnikiem i to jest pytanie o charakterze polityczno-strategiczno-ustrojowym. Nie mam prawa wyrażać opinii w tym względzie. To jest rola przedstawicieli parlamentu, czy w wypadku Kancelarii Prezydenta RP jest to rola prezydenta, a więc proszę wybaczyć, jestem urzędnikiem i w tej kwestii opinii nie powinienem wyrażać. Jeżeli już bym to zrobił – to będzie mój czysto prywatny pogląd, ale to jest zupełnie inna historia.

Jeśli chodzi o dalsze kwestie, to proszę panią dyrektor o odpowiedź.

Dyrektor Biura Finansowego KP RP Grażyna Druś:

W budżecie Biura Bezpieczeństwa Narodowego na uposażenie żołnierzy zawodowych w § 4050 założono duże mniejsze wartości aniżeli wykonanie tego roku. Planuje się zatrudnić 8-9 żołnierzy w przyszłym roku, nie tak jak w tym roku – 16, czyli jest tu zmniejszenie etatów. I te 300 złotych, o których pani poseł była uprzejma powiedzieć, to jest tutaj ujęte, bo rocznie skutkuje to kwotą około 30 tys. zł. A więc kwota na te uposażenia zmieści się w zaplanowanym budżecie.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję. Jeszcze chciałby zabrać głos pan wiceprzewodniczący Ujazdowski – bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Ujazdowski (PiS):

Chciałbym zabrać głos w tej sprawie, o której mówił pan poseł Ajchler. Wydaje mi się, że tutaj takiej rewolucji wprost nie przeprowadzimy. To jest taki mechanizm, którego każdy prezydent będzie bronił, związany ze szczególną odpowiedzialnością za ochronę zabytków w Krakowie.

Wydaje mi się, że możemy poprzez te wnioski, o których mówił pan poseł Budnik, po prostu ocenić, czy kwota wydatków na poziomie 40.000 tys. zł jest racjonalna. Jednak oddzielenie Krakowa się broni z uwagi na wyjątkowe nagromadzenie obiektów zabytkowych w tym mieście i też społeczny mechanizm. Proszę zauważyć, że gdybyśmy założyli, iż doprowadzimy do uchylenia tego mechanizmu to uchylamy też mechanizm takiego społecznego dialogu, bo partnerem nie jest miasto Kraków, tylko partnerem jest SKOK, to znaczy Społeczny Komitet Ochrony Zabytków Krakowa, czyli instytucja o charakterze społeczno-obywatelskim. Szedłbym w kierunku tych wniosków, o których mówił pan poseł Budnik i po prostu poprosił o to, by Kancelaria przedstawiła nam po prostu informację o planach w toku. Rozumiem bowiem, że przecież to nie są wyłącznie plany jednoroczne tylko zazwyczaj kilkuletnie; to znaczy, jakie plany renowacyjne są realizowane i jakie są przez SKOK planowane. Możemy dojść bowiem do wniosku, że 40.000 tys. zł to jest za dużo, albo za mało. Mówię to pod takim kątem, iż wielu z nas ma świadomość potrzeby ochrony zabytków na innym obszarze. Nie ryzykowałbym likwidowania tego mechanizmu, bo może się skończyć tym, że nie będzie pieniędzy na Kraków, ale to nie oznacza, że poszerzona zostanie ta pozycja w budżecie ministerialnym.

Co do Łazienek, to rozumiem, że to jest wyłącznie rekomendacja, czy tak?

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Jest to prośba ze strony Kancelarii czy pana prezydenta, żeby tę kwotę, z której rezygnujemy, przeznaczyć na program rewitalizacji Łazienek. Jestem poproszony o to, żeby w tym momencie rekomendować to właśnie na takie przeznaczenie.

Poseł Kazimierz Ujazdowski (PiS):

Rozumiem. Przychylam się do tego wniosku, o którym mówił pan poseł Budnik, to znaczy, żebyśmy dostali informację, jakie projekty konserwatorskie są w toku, a jakie są planowane. Wtedy zobaczymy, jak te 40.000 tys. zł Kancelaria w dialogu ze SKOK-iem wydatkuje i co jest planowane na przyszłość. Warto też SKOK zapytać, jaką ma strategię w perspektywie całej kadencji.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Pan poseł Ujazdowski w pewnym sensie mnie przekonał, dlatego że ja zadałem to pytanie z jednego prostego powodu. Jeżeli słyszę informację, iż Kancelaria Prezydenta RP ogranicza się tylko do przekazania tych środków i to jest goła informacja, to pytam w takim razie, czy nie może tych środków również przekazywać minister kultury? Ale znam mechanizm tworzenia budżetu i obawiam się, że rzeczywiście Kancelaria Prezydenta RP zaplanowane środki na Kraków w pewnym sensie łatwiej otrzyma niż minister kultury i boję się – i ta wypowiedź pana posła przekonała mnie w pewnym sensie do tego – że może się okazać, iż dla ministra kultury te 42.000 tys. zł by się nie znalazły. Ale pytałem z takiego powodu, iż jeżeli mamy tylko przekazywać środki, to po co? To niech ktoś inny to przekazuje. Po co do tego 6 etatów? Zaraz się zaczynają inne pytania.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Chcę tylko potwierdzić to, co powiedział pan przewodniczący Ujazdowski, bo pytałem się o to już kilka razy poprzednio. Zmieniały się prezydentury, a ten Fundusz funkcjonował w takim układzie. Ten mechanizm funkcjonuje od kilkunastu lat. Rzeczywiście to Społeczny Komitet zabiega o to, żeby był patronat nad tym Funduszem prezydenta, a nie ministra. Nie wiem, czy chodzi o prestiż, o rangę, czy też o zapewnienie sobie bezpieczeństwa tych środków, bo być może jest ta obawa, że one się rozpłyną w funduszu ministerialnym, bo tam jest wiele innych potrzeb.

W każdym razie pan przewodniczący Ujazdowski ma rację mówiąc – intuicyjnie wyczuwał – iż być może zależy na tym Społecznemu Komitetowi. Potwierdzam, że takie informacje uzyskiwałem, pytając przez kilka ostatnich lat poszczególnych szefów Kancelarii Prezydenta RP, którzy się – jak państwo wiecie – zmieniali.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję. Czy może pan dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli, pan Waldemar Długołęcki chciałby zabrać głos?

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Waldemar Długołęcki:

Nie, dziękuję, panie przewodniczący. Na etapie planu raczej się nie wypowiadamy.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Rozumiem. Dziękuję serdecznie.

Czy może są jeszcze jakieś zgłoszenia, wnioski? Jeśli nie, to chciałbym zapytać się państwa, czy ktoś z państwa jest przeciw przyjęciu opinii pozytywnej dla Komisji Finansów Publicznych z tą autopoprawką? Jeśli nie, to uważam opinię za przyjętą jednogłośnie.

Dziękuję serdecznie. Również z tą sugestią pana ministra o Łazienkach, czyli wyasygnowaniu 7000 tys. zł na Łazienki…

Poseł Kazimierz Ujazdowski (PiS):

I tą informacją o inwestycjach konserwatorskich w toku.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Tak jest. Zarządzam 5 minut przerwy technicznej. Dziękuję serdecznie.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Przechodzimy do realizacji następnego punktu posiedzenia, czyli rozpatrzenia projektu ustawy budżetowej na rok 2012 (druk nr 44) w zakresie części 02 – Kancelaria Sejmu.

Witam pana ministra Lecha Czaplę, szefa Kancelarii Sejmu; pana ministra Jana Węgrzyna zastępcę szefa Kancelarii Sejmu wraz z towarzyszącymi dyrektorami biur Kancelarii Sejmu.

O zabranie głosu poproszę szefa Kancelarii Sejmu, pana ministra Lecha Czaplę.

Szef Kancelarii Sejmu Lech Czapla:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, po raz pierwszy składając przed państwem, przed Komisją projekt budżetu w VII kadencji, chcę na wstępie powiedzieć, że same zagregowane liczby, które dotyczą budżetu na rok 2012 Kancelaria Sejmu przygotowała w kwietniu tego roku, w VI kadencji. Zostało to zaakceptowane przez ówczesną Komisję Regulaminową i Spraw Poselskich oraz ówczesnego marszałka Sejmu. Z powodu potrzeb konsultacyjnych projekt budżetu, jak wiemy, nie został przedłożony i zrealizowany w VI kadencji, w związku z tym w kadencji VII w części dotyczącej Kancelarii Sejmu rząd przedłożył projekt budżetu, który zawiera – podkreślam – te same, identyczne liczby zagregowane. Natomiast, ponieważ wszyscy przez pół roku doszliśmy do wniosku, że pewne elementy powinny ulec zmianie, w związku z tym przedłożony Wysokiej Komisji przez Kancelarię Sejmu projekt budżetu na rok 2012 jest opatrzony podpisem pani marszałek Kopacz. Podkreślam, że liczby zagregowane są identyczne, natomiast wewnątrz są pewne, drobne zmiany, które wynikły z przejrzenia budżetu w końcówce tego roku.

Te liczby przedstawiają się następująco. Po stronie dochodowej zakłada się, że dochód budżetu będzie wynosił 1823 tys. zł, natomiast wydatki 412.041 tys. zł. Prognoza dochodów stanowi 114,8% planu roku 2011. Zwiększenie prognozy dochodów wynika w głównej mierze ze wzrostu wpływów z rozliczeń biur poselskich w związku ze zmianą w 2011 r. kadencji Sejmu.

Natomiast planowane wydatki stanowią 95,6% planu według ustawy budżetowej na rok 2011. Zmniejszenie kwoty wydatków Kancelarii Sejmu w roku 2012 wynika z faktu, że w bieżącym, mijającym roku, zabezpieczone zostały wydatki na zmianę kadencji Sejmu z VI na VII, które tylko w niewielkim stopniu zostaną odtworzone w roku następnym. Założono również niższe niż w 2011 r. wydatki na polską Prezydencję w Radzie Unii Europejskiej w wymiarze parlamentarnym. Tutaj podkreślam, że nie należy łączyć wymiaru parlamentarnego z rokiem kalendarzowym. W związku z tym, iż polska Prezydencja rozpoczęła się w drugim półroczu roku kalendarzowego, w naszym przypadku kończy się on wiosną następnego roku. Wrócę do tego jeszcze w trakcie mojej wypowiedzi. W sposób naturalny te wydatki będą już jednorazowe, bo odbędzie się jedna duża impreza, ale ostatnia w zakresie Prezydencji parlamentarnej.

Wydatki skalkulowano z uwzględnieniem zasad przyjętych dla jednostek rządowych, to znaczy wynagrodzenia osobowe pracowników i uposażenia poselskie zostały utrzymane na poziomie roku 2011. Kwoty bazowe dla osób objętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń, a więc także „R-ki", posłów, dwóch stanowisk kierownictwa Kancelarii Sejmu skalkulowano na podstawie kwoty bazowej z roku 2008, czyli wysokości 1766 zł 46 gr. Wydatki w relacji do wynagrodzeń oraz dodatkowe wynagrodzenia roczne, czyli tzw. „13" zostały ustalone na poziomie roku 2011.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie to zaplanowano w 2012 roku identyczną liczbę etatów kalkulacyjnych, a mianowicie 1238 oraz 6 etatów „R-ek", czyli w naszym przypadku aktualnie 6 etatów Prezydium Sejmu oraz 2 etaty szefa i zastępcy szefa.

Wydatki pozapłacowe planowano na poziomie zapewniającym sfinansowanie niezbędnych do wykonania zadań i przeliczono wskaźnikiem cen towarów i usług, czyli 102,8%, zgodnie ze wskaźnikiem, który przygotowuje minister finansów.

Na poziomie roku 2011 przyjęto wydatki na działalność biur, klubów i ewentualnie kół poselskich. W zależności od liczebności klubów te wydatki na jednego posła miesięczne wynoszą w klubach czy mniejszych podmiotach niż 50 osób – 1304 zł na jednego posła. W klubach od 50 do 100 członków – 1223 zł i w klubach powyżej 100 członków – 1146 zł.
Dodatkowo na doradztwo naukowe w formie ekspertyz i opinii, organizowane przez biuro klubu, jest przewidziane 125 zł miesięcznie na jednego posła, czyli rocznie 1500 zł. Są, oczywiście, przewidziane wydatki na eksploatację samochodów służbowych kancelaryjnych, które są przekazane przewodniczącym klubów poselskich i klubom do dyspozycji.

Poseł niezrzeszony otrzymuje tak jak poseł, który jest zrzeszony w podmiocie mniejszym niż 50 osób – 1304 zł miesięcznie na wykonanie swojej obsługi.

Na wynajem kwater, podobnie jak w roku 2011, przewidziane jest 2200 zł na jednego posła miesięcznie. Tutaj chciałbym poinformować, że 143 posłów skorzystało z możliwości wynajęcia kwatery na mieście, reszta ma meldunek warszawski, mieszka w Warszawie czy dysponuje mieszkaniem w Warszawie albo przede wszystkim korzysta z Domu Poselskiego. Natomiast przewidziano również wydatki w takiej samej wysokości, jak w roku mijającym, na noclegi poza miejscem stałego zamieszkania i Warszawą. To jest 7600 zł rocznie na jednego posła. Przy czym wydatek ten ustalono przy założeniu, że skorzysta z tej formy kwaterowania 120 posłów, a więc nie 460 tylko 120.

Zaplanowano natomiast – w przeciwieństwie do wydatków, które pozostają na poziomie roku bieżącego – wzrost o 500 zł miesięcznego ryczałtu na pokrycie wydatków związanych z funkcjonowaniem biur poselskich do kwoty 12.150 zł, biorąc pod uwagę wzrost wskaźnika cen, towarów i usług konsumpcyjnych oraz stały wzrost kosztów utrzymania. Przy czym to, że ta część została zaplanowana i być może utrzyma się w budżecie w dalszych pracach komisji, Komisji Finansów Publicznych, Sejmu, Senatu nie oznacza, że w sposób automatyczny ta suma znajdzie się przy wypłacie ryczałtów na utrzymanie biur poselskich. To zależy również od potwierdzenia – tak można to określić – zarządzeniem obu marszałków Sejmu i Senatu, gdyż kwota ryczałtów, zgodnie z ustawą, ma być identyczna dla parlamentarzystów obu Izb. A więc to marszałkowie muszą jeszcze potwierdzić ten wzrost, po zatwierdzeniu ustawy budżetowej podpisem pana prezydenta.

Jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne i remontowe, to zaplanowano je łącznie na kwotę 29.465 tys. zł, co stanowi wzrost o 38,5% w stosunku do roku 2011. Przy czym wydatki na zakupy inwestycyjne zaplanowano prawie na takim samym poziomie, nieco mniejszym. Natomiast znacznie rosną wydatki inwestycyjne na roboty budowlane, wśród których najistotniejsze to: adaptacja sal klubowych Domu Poselskiego na potrzeby komisji i podkomisji sejmowych. Z końcem 2012 r. oddamy do dyspozycji posłów, przede wszystkim komisji, ale także innych podmiotów, które w sposób zorganizowany pracują na terenie Kancelarii Sejmu, dwie nowe sale. Odbędzie się to pewnym kosztem. Tym kosztem jest zmniejszenie możliwości działań innych niż posiedzenia komisji w tak zwanych salach klubowych, czyli znajdujących się na zapleczu restauracji. Została podjęta decyzja i będzie zrealizowana w 2012 r., przystosowania tych pomieszczeń na posiedzenia komisji. Mamy w tym momencie 16 sal, a będą jeszcze 3 nowe sale. Pewnie z końcem

października 2012 roku będą przekazane do dyspozycji komisji i innych podmiotów. I to jest suma poważna. Prawie 4000 tys. zł przewidzieliśmy na tę adaptację.

Następne wydatki dotyczą końcówki pierwszego i drugiego etapu wymiany systemu klimatyzacji w Domu Poselskim. W sumie z końcem 2012 r. powinniśmy zakończyć ten zakres pracy i przygotować ponad 100 pokoi, które będą miały nowoczesną klimatyzację. Zresztą to jest wymagane dyrektywą Unii Europejskiej, która nakazuje wymienić stare elementy klimatyzacyjne zawierające nieekologiczny czynnik chłodzący do końca 2013 roku. To będzie zrealizowane w całości do końca 2013 r.

Ponadto przewidujemy angażowanie środków budżetowych na wykonanie dokumentacji dwóch istotnych zamierzeń inwestycyjnych, a mianowicie dokumentacji na budowę budynku komisji sejmowych. Jest to realizacja odroczona w czasie, w wyniku konkursu, który został zakończony w 2001 r., czyli 10 lat temu. W ramach tego konkursu został przygotowany projekt – niezrealizowany, jak państwo, oczywiście, widzicie – postawienia budynku na terenie aktualnego parkingu przy ulicy Wiejskiej, który by w sposób definitywny kończył problemy z pomieszczeniami, salami dla pracy komisji sejmowych, zwłaszcza takimi, które muszą bardzo często obradować, tak jak Komisja do Spraw Unii Europejskiej. Dawałby on również znaczącą poprawę jakości funkcjonowania biurom frakcji poselskich. Takie jest założenie tej inwestycji.

Planujemy również wykonanie dokumentacji dla zabudowy terenu przylegającego do Domu Poselskiego i ul. Maszyńskiego. Mamy już swoją żargonową nazwę tej inwestycji czy zamierzonej inwestycji. Założenie jest takie, że powstaje tam mniejszy kubaturowo obiekt, ale z przeznaczeniem przede wszystkim dla Wszechnicy Sejmowej. Być może mało osób uświadamia sobie, że rocznie około 140 tys. obywateli zwiedza nasze pomieszczenia i prezentowany jest wycieczkom, z reguły młodzieży, czasami emerytom, ale przede wszystkim młodzieży wykład w jednej sali, która teraz jest przeciążona. Zakładamy, że Wszechnica Sejmowa będzie w sposób definitywny rozwiązywała problemy z prowadzeniem wycieczek, licznych grup wycieczkowych, w tym bardzo prozaicznych problemów fizjologicznych, bo nawet są i takie. Być może to brzmi nie do końca poważnie, ale to są sprawy poważne. Ten obiekt zawierałby również pomieszczenia dla nowoczesnego centrum dla Straży Marszałkowskiej i prawdopodobnie docelowego pomieszczenia dla Komisji do Spraw Służb Specjalnych, z przyzwoitą salą, w której można przeprowadzać posiedzenia klauzulowane najwyższym stopniem, czyli do ściśle tajnych, w warunkach lepszych niż aktualnie oferuje Kancelaria. One są niewystarczające. To jest eufemizm, którego używam w tym momencie.

Poza tym, oczywiście, planujemy liczne, czasami dokuczliwe, zauważalne remonty, jak wymiana rozdzielnic zasilających oświetlenie, wykonanie tras kablowych w budynku „K", czyli w tym, w którym się teraz znajdujemy. Widać to zresztą na bieżąco. Planujemy wykonanie systemu sygnalizacji przeciwpożarowej wraz z dźwiękowym systemem ostrzegania w budynkach „J" i „K". Tutaj mamy zalecenia dosyć stanowczo brzmiące ze strony straży pożarnej. Podobny system sygnalizacji pożaru dźwiękowego, systemu ostrzegania planujemy w budynku „G", czyli w budynku sal komisyjnych.

Planujemy również w budynku „C" zbudować nowy dźwig osobowy, który by zabezpieczał potrzeby szybkiego transportu elementów sal. Będzie to po prostu większa winda, która – oczywiście – będzie przystosowana przede wszystkim do przewozu ludzi, ale także większych kubaturowo ładunków. Planujemy też wymianę dźwigu towarowo-osobowego w Domu Poselskim.

W zakresie zakupów inwestycyjnych planujemy mniejsze niż w roku 2011 i wcześniejszych – odtworzenie sprzętu komputerowego na poziomie około 14%. Natomiast jest zaplanowana wymiana części serwerów, które utrzymują pamięć instytucjonalną w naszej instytucji. Przy czym cały czas borykamy się z pewnym dyskomfortem. Nie mamy duplikatów tych serwerów. Planujemy przy okazji tej inwestycji, o której mówiłem, zbudowanie pomieszczenia i wstawienie serwerów, które by duplikowały aktualnie istniejące.

Planujemy również zakupy środków transportu; pozbycia się samochodów ośmioletnich, które mamy aktualnie w kolumnie transportowej i zakup 6 samochodów, w tym jednego samochodu, który byłby przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych,

jednego samochodu dostawczego oraz dwóch samochodów typu van. Drobne zakupy sprzętu poligraficznego oraz pozostałe zakupy inwestycyjne wyniosą w granicach 600 tys. zł. Taki jest plan, zgodnie z tym co macie państwo doręczone w materiałach.

Zadania remontowo-konserwacyjne planujemy na poziomie 10.400 tys. zł, nieco niższym, ale porównywalnym do roku 2011. Największe wydatki to remont zewnętrznych schodów kamiennych wzdłuż budynku „B", wymiana instalacji wodno-kanalizacyjnej w budynku „K", wymiana instalacji wodociągowej i remont sanitariatów w budynku „G", remont instalacji odgromowej na dachu budynku „F", remont hydroforu w budynku „F".

Jeżeli chodzi o wydatki na polską Prezydencję w wymiarze parlamentarnym, o których to już wspominałem, to planujemy praktycznie jedną, ale bardzo poważną logistycznie trudną i odpowiedzialną imprezą, jaką jest konferencja przewodniczących parlamentów Unii Europejskiej. Oznacza to, że w granicach 2-3 dni zjawi się tutaj na zaproszenie marszałków Sejmu i Senatu około 50 kilku szefów parlamentów z Unii Europejskiej, państw obserwatorów, państw aspirujących do Unii Europejskiej i zgodnie z przyjętym w Unii Europejskiej zwyczajem, Polska jako kraj, który sprawował Prezydencję w drugim półroczu roku kalendarzowego ma obowiązek i przyjemność goszczenia na tej imprezie przewodniczących parlamentów krajów Unii Europejskiej. Prawdopodobnie nie będzie to kwiecień, jak planowaliśmy pierwotnie. To przedsięwzięcie zostanie wykonane w końcu marca albo na początku maja 2012 r.

Mamy również zaplanowane wydatki wynikające z rozliczenia VI kadencji Sejmu. To są przede wszystkim odprawy parlamentarne, które są przeznaczone dla posłów VI kadencji, którzy nie rozliczyli się do końca roku bieżącego, w związku z tym odprawa będzie im przysługiwała w 2012 r. Prawdopodobnie około 70 posłów będzie aplikowało o odprawę w roku 2012. Ponadto są przeznaczone niewielkie sumy na likwidację znoszonych biur poselskich, jeżeli nie zdążymy tego zrobić w 2011 r. Można wymienić też umowy zlecenia, zawierane z pracownikami w związku z likwidacją biur posłów VI kadencji czy drobne stosunkowo wydatki na wynagrodzenia roczne, przysługujące pracownikom biur poselskich, jeżeli do końca bieżącego roku nie zostaną zrealizowane.

Dochody, jak już wspomniałem, są planowane w wysokości 1823 tys. zł. Z reguły są to dochody, które pochodzą z najmu, dzierżawy składników majątkowych, wynajmu lokali mieszkalnych w budynku przy ulicy Maszyńskiego, najmu powierzchni – jak dzierżawa pomieszczeń restauracyjnych, najmu powierzchni pod automaty z artykułami spożywczymi, wpływy z usług, za usługi poligraficzne, usługi kserograficzne, wpływy ze sprzedaży wyrobów – przede wszystkim chodzi o sprzedaż publikacji własnych, Wydawnictwa Sejmowego. Wymienię jeszcze wpływy ze sprzedaży składników majątkowych, to jest odsprzedaż złomu, makulatury, środków trwałych oraz wpływy z różnych tytułów, przede wszystkim z tytułu odszkodowań komunikacyjnych, majątkowych, wpływy z nadpłaconej składki ZUS. W sumie to nie są kwoty duże, jak w każdej jednostce budżetowej sumy raczej mało zauważalne w stosunku do wydatków.

Również zgodnie z dyspozycją, wynikającą z ustawy o finansach publicznych, Kancelaria przygotowała budżet zadaniowy na rok 2012. Kancelaria przygotowała projekt budżetu zadaniowego w dwóch funkcjach państwa. Funkcja pierwsza to jest zarządzanie państwem w zakresie wsparcia merytorycznego parlamentarzystów oraz zapewnienia warunków wykonywania mandatu posła. Funkcja 15 to jest polityka zagraniczna; zadania związane ze sprawowaniem i obsługą Prezydencji RP w Radzie Unii Europejskiej w wymiarze parlamentarnym.

Projekt budżetu jest przygotowany zgodnie z wydatkami w układzie paragrafowym. Rozporządzenie Ministra Finansów nakłada na dysponentów części budżetowej również obowiązek prowadzenia mierników stopnia realizacji celów dla zadania, podzadania i działania. I tak, proponujemy, aby w funkcji pierwszej, czyli zarządzanie państwem – tak jak w roku 2011 – miernikiem była ankieta badająca poziom zadowolenia posłów z działań podejmowanych przez Kancelarię. Po raz pierwszy ankieta została przeprowadzona w 2009 r. W celu monitorowania miernika za rok 2010 ankieta została przeprowadzona na początku 2011 r. Na jej podstawie ustalono wartość miernika na poziomie 4,3 punktu w skali 5-punktowej. Zakładamy, że ten wskaźnik nie powinien być w roku

2012 mniejszy niż osiągnięty w roku 2011, czyli co najmniej 4,3 punktu w skali 5-punktowej.

To wszystko w wielkim skrócie chciałem przedstawić Wysokiej Komisji. Oczywiście szczegółowe informacje znajdują się w materiałach, które zostały państwu doręczone na początku tego tygodnia.

Dziękuję i czekam na ewentualne pytania.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, panie ministrze. O zabranie głosu poproszę teraz koreferenta Komisji w zakresie tej części, pana posła Jerzego Budnika, zastępcę przewodniczącego Komisji.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze!

Swój krótki koreferat oparłem na analizie materiałów dostarczonych poszczególnym członkom Komisji przez Kancelarię Sejmu, również opinii, opracowanej przez Biuro Analiz Sejmowych, a także na informacjach uzyskanych od kierownictwa Kancelarii Sejmu podczas spotkania z prezydium Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, które odbyło się w ubiegłym tygodniu, a konkretnie 14 grudnia br., w minioną środę.

Swoje uwagi przedstawię w kilku punktach. Po pierwsze projekt budżetu Kancelarii Sejmu na 2012 r. spełnia wymogi budżetu zadaniowego. Przypomnę tylko, że podstawowym zadaniem Kancelarii Sejmu jest zapewnienie warunków wykonywania mandatu posła. Moim zdaniem, plan budżetu Kancelarii Sejmu na 2012 rok zapewnia wykonanie tych zadań na zadawalającym poziomie.

Po drugie, dochody Kancelarii zostały oszacowane rzetelnie i nie budzą moich zastrzeżeń.

Po trzecie, wydatki Kancelarii skalkulowano bardzo oszczędnie, co zauważono także w opinii Biura Analiz Sejmowych.

Przy kalkulacji wydatków uwzględniono zasady, które przyjęto w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 9 marca 2011 r. w sprawie szczegółowego sposobu, trybu i terminów opracowania materiałów do projektu ustawy budżetowej na 2012 r.

Dłużej skupię uwagę na wydatkach. Ujęte w projekcie ustawy budżetowej na 2012 r. wydatki Kancelarii Sejmu wynoszą 412.041 tys. zł i są o 4,4%, tj. o 18.739 tys. zł niższe od planu ustawy budżetowej na 2011 r. Poziom wydatków jest taki sam, identyczny z poziomem wydatków, które zostały zaprezentowane we wstępnym projekcie, przedstawionym przez pana ministra Czaplę na posiedzeniu Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich 28 kwietnia 2011 r. Jest obowiązkiem szefa Kancelarii, żeby przed wysłaniem projektu Kancelarii do ministra finansów przedłożyć projekt budżetu Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich i uzyskać opinię tej Komisji.

W projekcie nie przewidziano wzrostu wydatków na uposażenia poselskie, jak i na wynagrodzenia osobowe tzw. „R-ki" – Prezydium Sejmu i Kancelarii Sejmu. Wydatki te utrzymane są na poziomie roku 2011.

Wszystkie propozycje zwiększenia wydatków zostały uzasadnione należycie; Biuro Analiz Sejmowych używa tu określenia: wzorcowo. Po raz pierwszy w materiałach dotyczących budżetu, które otrzymuję z BAS, zostało ujęte takie określenie: wzorcowe; jeszcze się z tym nie spotkałem. A dotyczy to między innymi wydatków na szkolenia pracowników nie będących członkami służby cywilnej, zakupów inwestycyjnych jednostek budżetowych, adaptacji sal klubowych Domu Poselskiego na potrzeby komisji i podkomisji, wymiany systemu instalacji klimatycznej i wentylacji w Domu Poselskim, wykonania – chciałoby się powiedzieć: wreszcie – dokumentacji projektowej budynku komisji sejmowych przy ul. Wiejskiej.

Wszystkie planowane wydatki są wydatkami racjonalnymi. Uwzględniają nie tylko potrzeby bieżące, ale także potrzeby perspektywiczne Kancelarii Sejmu. Chciałbym pogratulować i pochwalić kierownictwo Kancelarii za odważne i dalekowzroczne decyzje inwestycyjne. Takiej odwagi i dalekowzroczności w poprzednich latach bardzo często brakowało. Chodzi tu o inwestycje, które pan minister omówił w końcowej części swojego wystąpienia.

Reasumując; projekt budżetu Kancelarii Sejmu jest oszczędny, bo nie może być inny w związku z taką a nie inną sytuacją finansową państwa, ale zapewnia wykonanie podstawowego zadania Kancelarii Sejmu, jakim jest zapewnienie warunków wykonywania mandatu posła, dlatego wnoszę o jego pozytywne zaopiniowanie.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję. Niniejszym otwieram debatę, dyskusję. Czy może są jakieś wnioski?

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, przyłączam się do tej opinii, którą przedstawił przewodniczący Komisji. Na początku chciałem podziękować panu ministrowi za załatwienie tej wstydliwej sprawy, która dotyczyła osób odwiedzających Sejm, a głównie chodzi o załatwienie pilnych spraw fizjologicznych. Panie ministrze, bardzo serdecznie dziękuję. To był rzeczywiście problem, z którym nie można było sobie poradzić. W największym stopniu cierpiała potem okoliczna zieleń. Ale proszę sobie wyobrazić dziecko, które nie może dostać się do toalety, a nie chce skorzystać ze środka zastępczego. To rozwiązanie, które przyjęto jest bardzo trafne i sądzę, że z pewnością ci, którzy będą odwiedzać parlament, nie będą wyjeżdżać z takim dyskomfortem jak to niejednokrotnie miało miejsce – to po pierwsze.

Druga sprawa dotyczy raczej dnia codziennego. Mówię tu w interesie pań i panów posłów, którzy są palaczami. Otóż, panie ministrze jest tylko jedna kabina w naszym, dużym budynku. Problem polega na tym, że wtedy kiedy są obrady Sejmu – mówię o dużym budynku Sejmu, przy Hawełce – i jest krótka przerwa, to tam posłowie nie mają się gdzie pomieścić. Innymi słowy to nie załatwia do końca problemu osób niepalących, którzy walczą z palącymi, ale nie to jest istotne. W poprzedniej kadencji, chyba jeszcze na początku, była kabina na trzecim piętrze – na tym, na którym dzisiaj obradujemy – i została zlikwidowana. To powoduje, że pracownicy, którzy również mają takie potrzeby zjeżdżają tą windą, która jest bardzo oblegana, na którą trzeba dosyć długo czekać i wtedy, kiedy jest sprawna technicznie też korzystają z tej kabiny. Nie wiem, czy nie warto by było, abyście państwo o tym pomyśleli. Wtedy, kiedy mieliśmy ustawę o zakazie palenia, to pytałem marszałka Sejmu, gdzie mnie wydeleguje – czy do piwnicy? Jeśli tak, to proszę bardzo, ale muszę wiedzieć, gdzie mam tę potrzebę załatwić.

Dzisiaj wielu posłów z racji tego, że są takie, a nie inne warunki wychodzą przed budynek Kancelarii Sejmu. Palą przed budynkiem. Nie wiem, czy to jest takie estetyczne? Czy nie warto powrócić do tematu. Kabina na trzecim piętrze byłaby z korzyścią dla tych ludzi, którzy tu pracują, w budynku „K" i mogliby również puścić sobie tego przysłowiowego dymka. Pewnie, że tego nie rozumieją ci, którzy nie palą, ale społeczeństwo nie jest takie, że wszyscy Polacy nie palą. My jesteśmy również emanacją tegoż społeczeństwa. Są posłowie, którzy palili, palą i będą palić. To samo dotyczy pań posłanek.

Prosiłbym panie ministrze, wychodząc naprzeciw tym uwagom, z którymi się spotykam, aby w podobny sposób zareagować, jak miało to miejsce z tą wstydliwą sprawą. Zresztą w tej wstydliwej sprawie wygłaszałem w poprzedniej kadencji oświadczenie. Dziękuję bardzo panie ministrze za reakcję i za załatwienie tej sprawy.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, panie pośle. Pewnie ten brak palarni to po prostu troska i dbałość o nasze zdrowie.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

To jest niekoniecznie tak do końca, panie przewodniczący. Spóźniłem się 5 minut, bo zanim zjechałem do palarni – a pan zarządził 5 minutową przerwę – to czekałem na windę, potem musiałem wjechać i zrobiło się 15 minut. Ale zdążyłem na czas.

Poseł Bożena Sławiak (PO):

Chciałam serdecznie podziękować, bo dla mnie znacznym utrudnieniem w wykonywaniu mandatu posła jest to, że bardzo często mam komisję o tej samej porze, albo pół godziny wcześniej lub później. To jest poważny problem w Sejmie, bo chciałabym wykonywać ten mandat, a nie mogę, bo przecież się nie rozdwoję. Dlatego cieszy mnie bardzo, że powstają nowe sale dla komisji i za to serdecznie dziękuję.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Jeżeli miałabym skupić uwagę na samym budżecie, to chciałabym zapytać o jedną rzecz. Kieruję pytanie do pana ministra, choć obojętne kto na nie będzie odpowiadał.

Zakup usług zdrowotnych – zaplanowane wykonanie w roku 2011 wynosiło: 805.000 zł, a w roku 2012 – 474.000 zł. To jest zmniejszenie o około 60%. Mówię, że to jest szczytne, dobre, ważne, ale jak to się udało, bo rozumiem, iż zawsze, tak jak pamiętam, budżet Kancelarii jest skrojony bardzo oszczędnie. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie, jest pytaniem organizacyjno-technicznym. Ono nie ma wpływu na budżet. To jest sprawa dotycząca przelewania środków za wynajęte mieszkania poza terenem Sejmu. Chcę powiedzieć, że jestem chyba wyrazicielską postulatu zgłaszanego przez posłów. Mam prośbę. Nie oczekuję odpowiedzi dzisiaj, ale oczekuję rozwiązania tego problemu. Pomimo zawartej umowy na wynajem, przedkładanych rachunków, konieczna jest akceptacja. Chciałabym, żeby w tym przypadku Kancelaria Sejmu poszła tropem ustawy o VAT. Wystawiana jest faktura. Jest udzielone upoważnienie generalne. W tym przypadku do posła należałoby zasygnalizowanie Kancelarii, że umowa zostaje rozwiązana. Tak, czy tak, to rozwiązanie tej umowy czy zawiązanie leży po stronie posła i to jest sprawa organizacyjna. Myślę, że to się da zrobić bez żadnego nakładu pracy, a na pewno można by było mówić o lepszej funkcjonalności.

Jeśli chodzi o sale posiedzeń, to jesteśmy chyba wszyscy zadowoleni. Przy okazji podziękowań za pracę Wszechnicy, miałabym następujące pytanie. Nie będzie ono w kontekście budżetu Kancelarii Sejmu, tylko Kancelarii Senatu.

Rozumiem, że Wszechnica Sejmowa obsługuje parlament. Czy z tego tytułu, jeśli chodzi o oprowadzających, Kancelaria Senatu również zatrudnia jakieś osoby? Czy pan minister ma na ten temat wiedzę? Rozumiem, że tę funkcję Wszechnica Sejmowa pełni dla całego parlamentu. To jest zwiedzanie Kancelarii Sejmu i Kancelarii Senatu. Docierają do mnie informacje i chciałabym to sprawdzić. Czy – zdaniem państwa – jest możliwe, że Kancelaria Senatu ma zatrudnione również jakieś inne osoby, które są przewodnikami osób, które bywają w Sejmie? Myślę, że pan minister Węgrzyn może mieć taką informację, skoro grupy przemieszczają się za specjalnymi zgłoszeniami, przepustkami i cała procedura jest tutaj dochowywana.

Jeszcze raz dziękuję za oszczędny budżet i myślę, że tak go będę referowała na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Kończę z ogromnym podziękowaniem za pracę Wszechnicy Sejmowej i za podjęcie spraw związanych z uruchomieniem nowych sal na posiedzenia komisji, gdyż godziny sztukowane pomiędzy klubami były w ten sposób, że nie można było chyba dobrze zaplanować posiedzeń.

To tyle co chciałam powiedzieć. Tak jak powiedziałam, budżet jest oszczędny. Moje sugestie nie wprowadzają żadnych uwag do przygotowanego projektu. Chodzi o to, żeby była funkcjonalniejsza praca w tym zakresie, jeżeli to jest możliwe, panie ministrze. Znając państwa doświadczenie, wiem, że zastanowicie się dogłębniej i poszukacie dobrego rozwiązania.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, pani poseł. Czy pan minister zechciałby się ustosunkować do tych wypowiedzi?

Szef Kancelarii Sejmu Lech Czapla:

Bardzo proszę. Postaram się skoncentrować na jednym problemie, a na pozostałe kwestie odpowie się pan minister Węgrzyn.

Jeśli chodzi o palarnie, to w okolicach sali plenarnej są dwie palarnie. Jedna ta przy Hawełce, ten duży boks, przeźroczysty i druga palarnia pod salą plenarną, jak się schodzi w kierunku tunelu prowadzącego do Nowego Domu Poselskiego. A więc są dwa miejsca, gdzie można zażyć tej przyjemności w przerwie posiedzenia Sejmu. Natomiast nie jestem zwolennikiem rozbudowy…

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie ministrze, nie pali pan?

Szef Kancelarii Sejmu Lech Czapla:

Już nie, ale wiem jaka to była przyjemność.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Najgorsi są ci, którzy w tej chwili już przestali palić…

Szef Kancelarii Sejmu Lech Czapla:

Gdybym wpadł w skrajność, to bym skorzystał z uprawnienia, które mi przysługuje, jako pracodawcy po nowelizacji ustawy o zwalczaniu i byłoby zero. Zmieniono dyspozycję, wynikającą z ustawy: pracodawca nie ma obowiązku tworzenia miejsc dla spożywania tytoniu przez pracowników, a ma tylko uprawnienia. Więc te uprawnienia zostały zachowane.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

A jak pan zadbał o pracowników?

Szef Kancelarii Sejmu Lech Czapla:

Powiem od razu jak było w poprzednim stanie, gdzie stała między innymi palarnia na trzecim piętrze. Miałem petycje na piśmie i wyrażane w bezpośrednich kontaktach przez pracowników niepalących, że koledzy i koleżanki – nie chodzi o posłów – pracujący 5 dni w tygodniu przez cały miesiąc nie korzystają w sposób właściwy z tego pomieszczenia. To pomieszczenie nawet, jeżeli jest nominalnie szczelne, to i tak powoduje przepływ dymu tytoniowego na zewnątrz. Przyznawajmy rację. Jak wpadałem od czasu do czasu na to piętro, to spotykałem osoby, które paliły papierosy poza terenem tej kabiny. Realnie był poważny problem i przyznawałem rację tym osobom, coraz liczniejszym – chyba na szczęście – które postulowały, że należy pozbyć się tego elementu z tych właśnie przyczyn.

Więc tutaj raczej nie przewiduję, panie pośle, niestety, rozbudowy możliwości spożywania tytoniu w tym miejscu, przynajmniej w tym miejscu.

Może w pozostałych sprawach wypowie się pan minister Węgrzyn.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jan Węgrzyn:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Były trzy pytania. Jeśli chodzi o usługi zdrowotne, to ta mniejsza kwota na rok 2012 spowodowana jest tym, że w kosztach opieki zdrowotnej roku 2011 były również koszty związane z zabezpieczeniem Prezydencji. Z uwagi na to, iż nie będziemy mieli wielu spotkań, tylko praktycznie jedno, duże spotkanie związane z Prezydencją, to te koszty są mniejsze. Dziękując pani poseł Skowrońskiej za zadanie tego pytania, chciałbym się do państwa posłów zwrócić z gorącym apelem, żebyśmy w tej kadencji uregulowali kwestię opieki medycznej dla państwa posłów. Opiekę medyczną mamy w tej chwili, ale tylko na czas posiedzeń. Jest to opieka o charakterze doraźnym. Posłowie i senatorowie, niezależnie której Rzeczypospolitej, są jedyną grupą zawodową – bo już nawet księża pracujący w szkołach, jako nauczyciele, przechodzą badania okresowe – która nie przechodzi badań okresowych. Nam nie chodzi o to, żeby te badania okresowe skończyły się stwierdzeniem: może wykonywać bądź nie może wykonywać zawód posła, bo o tym decyduje naród, ale żeby Kancelaria miała podstawę prawną, bo jesteśmy w stanie tę opiekę medyczną zorganizować, opierając się na funkcjonującej publicznej przychodni.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Wyjdzie to taniej?

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jan Węgrzyn:

Wyjdzie to zdrowiej, przede wszystkim dla tych posłów, którzy by chcieli z takiej opieki skorzystać. Inaczej jesteście pozbawieni państwo takiej opieki. A nie będą to wielkie koszty. Na przykład koszt przeprowadzenia badania okresowego pracownika Kancelarii Sejmu to jest około 100 zł. To nie jest wielka kwota, tylko chodzi o to, żeby była podstawa prawna. Ani w ustawie o wykonywaniu mandatu przez posła i senatora, ani w ustawie o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe nie ma takiego przepisu, a na początku tego wieku był taki przepis. Rozmawialiśmy na ten temat z panią marszałek. Jest duża życzliwość z jej strony. Będziemy przygotowywać stosowne propozycje rozwiązań, ale to musi być – niestety – umieszczone, w którejś z tych dwóch ustaw.

Jeśli chodzi o kwestie związane z ryczałtem na wynajmowanie kwater na mieście, to, pani poseł, zobowiązuję się, że dwa biura kancelaryjne usiądą nad tym problemem i w ciągu krótkiego czasu przedstawimy sensowne rozwiązania.

Było poruszane jeszcze jedno zagadnienie: Wszechnica Sejmowa, a Senat. Tak, w Kancelarii Sejmu, jak i w Kancelarii Senatu funkcjonują odrębne komórki organizacyjne zajmujące się oprowadzaniem wycieczek po gmachu parlamentu, z tym że proporcja w liczbie osób odwiedzających jest jak 1do 3. Gros osób odwiedza Sejm, a mniej osób odwiedza Senat. W tej chwili mamy też zgodę Prezydium Sejmu na stałe dni otwarte parlamentu. Te dni otwarte będą co najmniej trzy raz do roku. Będzie to 11 listopada, następnie w lutym – to termin związany z rocznicą powołania i pierwszych obrad parlamentu w 1919 r. oraz Noc Muzeów. Wtedy gmach parlamentu odwiedza między 8 a 10 tysięcy osób. Jest to impreza wspólna dla Sejmu i dla Senatu. Póki co są to oddzielne komórki organizacyjne w dwóch Kancelariach.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia?

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Będę polemizował czy raczej przekonywał pana ministra do tego, aby… To niekoniecznie musi być, panie ministrze, na trzecim piętrze, tam gdzie stała ta kabina. Pomyślcie państwo, gdzie to zrobić, bo przecież nie ukrywamy, że palących posłów jest – nie wiem, czy nie więcej. Gdy uchwalaliśmy tę ustawę to było ich więcej. Ci co palili – zagłosowali, a dzisiaj na to narzekają.

Jestem przedstawicielem tych, którzy mają jeszcze ten dyskomfort palenia. Być może, że za rok czy za dwa, to się zmieni, będzie tych osób mniej i ta jedna kabina czy kabina w piwnicy wystarczy, ale póki co to nie wystarczy.

Panie ministrze, jeśli pan jej nie umieści na którymś z pięter, to ma pan zajętą windę, bo pracownicy będą zjeżdżać; posłowie, którzy pracują w tym budynku też będą zjeżdżać. Natomiast nie bardzo chciałbym wierzyć w to, że komuś ten dym aż tak mocno przeszkadza, gdy jedna czy dwie osoby zapalą w tej kabinie na piętrze. To jest kwestia dobrej woli. Ale jest takie powiedzenie: ci co palili, a nie palą są gorsi, jak ci co w ogóle nie palili przez całe życie i nie idą na rękę tym, którzy ten proceder stosują. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jedną rzecz. W budżecie państwa są przychody ze stosowania tych używek, więc jak przestaniemy palić, to być może trzeba będzie podnieść podatek od dochodów osobistych, a tak mamy wybór. Każdy…

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Panie pośle, dobrze…

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Nie będę przedłużał tego tematu. Panie ministrze, proszę policzyć, ile osób jest w tych kabinach? Być może to dym z dołu leci do góry, na to trzecie piętro. Wtedy, kiedy jest przerwa w obradach, a posłowie nie mieszczą się w tej kabinie, to siłą rzeczy dym unosi się do góry i może wtedy doleciał do trzeciego piętra i przez to pracownicy narzekali.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, panie pośle. Mam nadzieję, że temat…

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Po dzisiejszym posiedzeniu Komisji temat w prasie jest zapewniony.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Głosu udzielam pani poseł Pomaskiej, bardzo proszę.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, był głos „za”, ja nie chciałam czy nie planowałam zabierać głosu w tym temacie, ale mimo wszystko chciałabym stanąć po stronie niepalących, ale też po stronie palących, którzy cieszą się z nowych przepisów, bo mimo wszystko jest ich większość i palący są też za tym, żeby ograniczać miejsca publiczne, w których wolno palić. Będę szczęśliwa z każdego „nawróconego” posła, który rzuci pa-

lenie, bo będzie mu trudniej w budynku Sejmu palić. Myślę, że nie powinniśmy specjalnie być bardziej uprzywilejowani niż inni, którzy muszą wychodzić na dwór, żeby zapalić. Mnie cieszy taki widok, kiedy ktoś z tego powodu marznie, bo bardzo często się okazuje, że w związku z tym z iluś papierosów w ciągu dnia jest w stanie zrezygnować.

Zabieram głos dlatego, że ocieramy się o absurd. Mamy wiele pomieszczeń i miejsc, w których odbywają się posiedzenia komisji i zaraz będzie postulat, żeby były kabiny dla palaczy w budynku „G", żeby były gdzieś bliżej…

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Tam jest.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Aha. Przepraszam, tam jest. Ale ja mam swój gabinet, jako przewodnicząca Komisji do Spraw Unii Europejskiej jeszcze w innym budynku. Tam nie ma palarni. Zaraz usłyszymy, że powinna być, bo niektórzy nie potrafią godziny posiedzenia prezydium przetrzymać bez palenia.

Myślę, że stan, jaki jest dzisiaj, powinien mimo wszystko posłów zadowolić. Jak mówiłam, jeśli ten dzisiejszy mróz kogoś zachęci do tego, żeby dziennie mniej palić o papierosa, to sądzę, że w związku z tym będzie nas stać na badania okresowe i będziemy też ponosili mniejsze koszty leczenia posłów.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję serdecznie pani poseł. Myślę, że ten temat został wyczerpany.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Nie bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Ale panie pośle… Na pewno, panie pośle, pana głos został zauważony i odnotowany.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Jeszcze ostatnia kwestia; przecież ta kabina jest, pani poseł. Nie ma żadnych wydatków. To właśnie jest w interesie tych, którzy palą na korytarzach. Palą na korytarzach na dziko. Po co?

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Czy są jeszcze jakieś wnioski w innym temacie? Jeśli nie ma, to chciałbym się zapytać, czy ktoś z państwa jest przeciw przyjęciu pozytywnej opinii dla Komisji Finansów Publicznych? Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to opinię uznam za przyjętą jednomyślnie. Dziękuję, sprzeciwu nie słyszę.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie części budżetowych. Jutro Komisja zbiera się na posiedzeniu o godzinie 13.30, aby rozpatrywać części budżetowe 03 – Kancelaria Senatu i część 11 – Krajowe Biuro Wyborcze.

Niniejszym zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.